Nr. 75 Kurytyba 21 Października 1931 Rok XII.

LUD

Jedyne pismo polskie w Brazylji wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Ksiądz Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8 11 godz. rano i 1—5 godz. po południu.

PRENUMERATA: **W Brazylji** 10$000 z góry, 11$000 z dołu, półroczna 6$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3$000; **w Argentynie** 6 pezów; **w Europie** 3 dolary; **w Ameryce Północnej** 2·50 dolary; **w Urugwaju** 3 pezy urugwajskie

Adres Redakcji „Ludu": **Curityba — Aven. Dr. Jayme Reis 588**
Adres dla listów: **Curityba—Caixa Postal 155—Paraná, Brasil**
Adres Telegraficzny: **Lud Curityba**

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko z góry płatne.
Do 3 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 5$000
Od 1 » » » » za każdy raz na stronie ogłoszeń $400
Od rocznych ogłoszeń z góry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 łam 3$000
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO" -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Piekarza—Kubisa. W Kiosku na ul. 15 de Novembro (róg ul. Fl. Peixoto). W kiosku przy ul. 1 Março 63 [róg 15 de Novembro]

Jak odbył się i co nam dał
Zjazd Regjonalny w Santa Catharinie

Centralny Związek Polaków w Brazylji urządza od czasu do czasu okręgowe zjazdy, czyli tak zwane zjazdy regjonalne, mające na celu spopularyzowanie Związku, scementowanie naszej organizacji, zapoznanie się z potrzebami kulturalnemi i gospodarczemi Kolonij oraz załatwianie na miejscu różnych spraw.

Ponieważ kolonje w S-ta Catharina nie tworzą zwartych skupień, zachodzi potrzeba organizowania w tym Stanie 2 lub 3 takich zjazdów.

Pierwszy zjazd dla powiatów Canoinhas, Porto União, Itayopolis i Mafra, odbył się w Canoinhas, dnia 11 b. m. Dwa następne odbędą się w Rio Vermelho i w Massarandubie.

KTO PRZYBYŁ NA ZJAZD I KTO MU PRZEWODNICZYŁ

Na zjazd przybyło 115 reprezentantów następujących 14 tu kolonij: Alto Paraguassú Papanduva, Rio Lizo, Rio Novo, Col. Vieira, Canoinhas, Timbosinho, Tres Barras, Rio de Ponte, Ouco, Porto União, São Bento i Massaranduba.

Niektóre z tych kolonij, położone są około 85 klm. od miejsca zjazdu. Nic więc dziwnego, że zacny obywatel Reway ze swoim towarzyszem Pieczarką jechali na Zjazd aż 2 dni. Zapewne byłoby więcej takich i zapewne Zjazd byłby o wiele liczniejszy, ale zepsute drogi przez dwudniowy deszcz przeszkodziły temu. Pomimo tego zainteresowanie zjazdem było i tak nadspodziewane.

Według zawodu na zjeździe było: rolników — 81, nauczycieli — 12, robotników — 12, kupców — 6 i rzemieślników — 4.

Zjazd otworzył p. Józef Gauza, który, po przywitaniu obecnych, odczytał następujące telegramy i listy z życzeniami: 1) telegram od P. Posła Dr. Tadeusza Grabowskiego z Rio de Janeiro, 2) list p. J. W. Króla, Kierownika Konsulatu R. P. w Kurytybie, 3) list Związku T-stw »Oświata« z Kuryryby, 4) list T-wa z Vallões, 5) list p. Sławomira Werpachowskiego, dentysty z Massaranduby, 6) list p. Piotra Nowackiego z Nowej Galicji i 7) telegram p. Barbary Hesslowej z Kurytyby.

W odpowiedzi na depesze i listy powitalne Zjazd wysłał depeszę do Pana Posła Grabowskiego i do Konsulatu w Kurytybie.

Prezydjum Zjazdu stanowili pp: przewodniczący — prof. Zenon Kubiak z Porto União; zastępcy — W. Wardyński z Canoinhas i St. Wojciechowski z kolonji Vieira; sekretarze — K. Reway z Itayopolis i L. Pieczarka z Rio Negro; ławnicy — Mikuś z Papanduvy, Majewski z Rio Lizo, Misse z Tres Barras, Dobrychłop z Timbosinho, Kłobukowski z Ouco i Urbański z kol. Tres Barras.

REFERATY I DYSKUSJE

Pierwszy referat o organizacji i rozwoju Centralnego Związku wygłosił p. W. Gr. Kowalski. Na wstępie, poza uczuciowym apelem do zebranych pielgrzymów-pionierów, wyraził im cześć i uznanie za to, czego dokonał bez przywódców - inteligentów chłop i robotnik polski w S-ta Catharinie swoją żylastą, spracowaną dłonią i swoim chłopskim, zdrowym rozumem.

Mówiąc o Związku Centralnym, mówca podkreślił jego ważną rolę w życiu naszej kolonji, przedstawił dotychczasową organizację wewnętrzną i dokonane przez Związek prace, oraz wskazał zebranym jakie sprawy Centralny Związek może załatwiać kolonjom.

Jak wynikało z referatu, Towarzystw rejestrowanych w Kartotece C. Z. P. jest 346, w tem Towarzystw, utrzymujących szkoły 230, młodzieży 38, innych 78 z czego już około 300 należy i opłaca składki do Centralnego Związku.

Wzywając wszystkich do współpracy, mówca zaznaczył, że Związek Centralny, to nietylko Zarząd i Wydziały, to nietylko grupa ludzi, lecz wszyscy polacy, rozsiani po rozległych kolonjach, którzy winni słowa w czyn obracać w myśl słów poety:

»Nie pomogą puste słowa,
Próżne skargi, próżny żal,
Z pracy wstanie era nowa,
Czas uderzyć w czynów stal«.

P. Lech w swoim referacie, ujmującym prosto i życiowo sprawy szkolne, mówił głównie o regularnem posyłaniu dzieci do szkół, o bibliotekach szkolnych i o kolegjach. Jak on, tak i mówca następny wykazali, że w kolegjach mamy stanowczo za mało uczniów. Według obliczeń mamy w kolegjach najbliższych zaledwie ponad sto dzieci. To stanowczo za mało, jeżeli chcemy mieć w Brazylji lepsze stanowiska i lepszy byt.

Z referatu p. Gauzy na temat »Organizacja szkolnictwa w S-ta Catharinie« dowiedzieliśmy się, że czynnych szkół w S-ta Catharinie mamy obecnie 32 (1 go maja 1930 r. było ich 18, a 1 stycznia 1931 roku — 24) z czego na Itayopalis przypadają 4 szkoły, co jest stanowczo za mało, jeżeli zważymy, że kolonja Itayopolis — to trzecia część wszystkich polaków w S-ta Catharinie

Dzieci polskich w S-ta Catharinie w wieku szkolnym jest około 4 tysięcy a uczy się w szkołach zaledwie 1150.

Jest to najlepszym dowodem jak ludzie mało doceniają potrzebę oświaty.

Na 40 kolonij polskich w S-ta Catharinie — na 21 tysięcy dusz mamy w szkołach, powtarzam, zaledwie 1150 dzieci!

Dlatego też słusznie nawoływał p. Gauza do usilnej współpracy i do tworzenia nowych szkół i do większej troski około rozwoju szkół i towarzystw.

— Słusznie też zaznaczył w swojem przemówieniu, że ludzie chylą czoła tylko w dwóch wypadkach, albo przed pełną kieszenią, albo przed rozumem. — Do zdobywania tego drugiego bogactwa nawoływał referent — bogactwa, którego woda nie zabierze ani ogień nie spali.

Referat swój zakończył p Gauza cennemi uwagami na temat co trzeba czynić na kolonjach, aby szkoła dobrze funkcjonowała i aby nauka w szkole była dobra.

O sprawach gospodarczych mówił imieniem Wydziału Rolnego p. T. Makomaski.

Referat jego obejmował rolnictwo, przemysł rolny, kolonizację, kooperatywy wytwórcze i t. p.

Pan Makomaski, zawodowy agronom, posiadający ponadto specjalne studja agronomiczne dla krajów tropikalnych, chociaż jest niedawno w Brazylji, to jednak, jak mówiono mi i jak miałem możność zauważyć posiada szybką orjentację i wrasta w grunt tutejszych spraw gospodarczych na pożytek kolonij.

Z czasów »fojsy i siekiery« przejść trzeba czemprędzej do pługa, mówił słusznie p. instruktor Makomaski. Chłop polski w pierszym rzędzie przyczynił się do kilkunastomiljonowej produkcji rolnej rocznie. Trzeba, by teraz nie pozostawał w tyle i dbał o polepszenie gospodarki rolnej. Jego rady i wskazówki o oświecie rolniczej o hodowli i drobnym przemyśle na kolonjach były przez Zjazd z całą uwagą wysłuchane i zrozumiane. Pan Makomaski mówił również o kolonizacji szczególnie o nowej Spółce Kolonizacyjnej.

Pod koniec swego przemówienia, po wyczerpaniu spraw gospodarczych, powiedział p. Makomaski kilka słów o sporcie w zastępstwie p. Sadowskiego, który na zjazd przybyć nie mógł.

— —

W dyskusji nad referatami zabierali głos pp. Kubiak, Srzednicki, Chociaj i inni, poruszając różne zagadnienia z punktu widzenia praktycznego.

Szczególnie mówiono w dyskusji o tem, że:

a) nauczyciel winien być kontraktowany do szkoły najmniej na 5 lat.

b) T-wa winny przeprowadzać czemprędzej rejestrację.

c) stałą podstawą materjalną dla szkoły winne być w przyszłości kooperatywy.

d) w przyszłości należy zorganizować centralę handlową dla odbioru produktów i przetworów rolnych i t. p.

(Dok. nastąpi) Sprawozdawca

Telegram Getulio Vargasa do Ojca świętego

Z okazji odsłonięcia pomnika Chrystusa Zbawiciela na Corcovado Ojciec Św. przesłał na ręce Szefa Państwa życzenia. Na telegram gratulacyjny Szef Tymczasowego Rządu, Dr. Getulio Vargas przesłał Ojcu Św. następującą depeszę:

»Otrzymałem z jaknajwiększem poważaniem telegram, który Wasza Świętobliwość raczyła przesłać mi z okazji uroczystego odsłonięcia pomnika, wzniesionego przez brazylijską społeczność chrześcijańską Chrystusowi Zbawicielowi na górze Corcovado. Orędzie a zwłaszcza błogosławieństwo apostolskie Waszej Świętobliwości sprawiło w całej Brazylji bardzo wielką radość. Korzystam z okazji aby prosić Waszą Świętobliwość o łaskawe przyjęcie zapewnienia mej głębokiej czci jak również życzeń pomyślności w zdrowiu oraz szczęśliwości i świetności w Jego rządach arcypasterskich.

— Getulio Vargas, Szef Rządu Tymczasowego Stanów Zjednoczonych Brazylji«.

Przyszła wojna, to będzie koniec świata!

Prasa niemiecka donosi, iż manewry powietrzne, które odbyły się niedawno we Włoszech stały się dla pisma »Osservatore Romano« punktem wyjścia do bardzo poważnych rozważań na temat przyszłej wojny. Marszałek Badoglio w swojej krytyce włoskich manewrów powietrznych wskazywał na konieczność obrony powietrznej i mówił o morderczych instrumentach wojny.

Jeszcze ważniejszym obowiązkiem — pisze »Osservatore Romano« jest potępienie wojny. Jest ono ważniejszem, niż jakiekolwiek inne moralne, socjalne i obywatelskie przykazanie. Fakt ten zresztą podnieśli rozmaici obserwatorzy i sprawozdawcy manewrów lotniczych. Stwierdzono, iż w przeciągu kilku godzin Ankona, Florencja, Spezia, Bolonia i Medjolan ległyby w gruzach. Pozostała przy życiu ludność byłaby zatruta.

Powtórzcie takie próby we Francji, Anglji, w Niemczach — pisze »Osservatore Romano« — a wynik będzie wszędzie ten sam. Ostatnia wojna światowa którą określono, jako największe nieszczęście dziejów, zbledznie wobec przyszłej wojny, która równać się będzie końcowi świata, nietylko z powodu ruin, w których pogrąży świat, lecz i z powodu zniszczenia, jakie posieje w ludzkich uczuciach, w ludzkim sposobie myślenia. W wojnie powietrznej fala walki zaleje również ludność cywilną. Pole bitwy rozciągnie się nad całym krajem, walczące oddziały obejmą cały naród, jeżeli bowiem nie będzie on cały walczył czynnie z bronią w ręku, to cały będzie wystawiony na niebezpieczeństwo śmierci.

Wraz z wojną powietrzną załamuje się wszelka kulturalna myśl, zniszczeje ludzkie uczucie, zamrze chrześcijańska tradycja.

Z Brazylji

ANGLIKOM SMAKUJĄ BRAZYLIJSKIE POMARAŃCZE

Kupcy angielscy zamówili w Brazylji ogromne ilości pomarańczy; do przewozu tych owoców użyto specjalny okręt »Sacoman Star« zaopatrzony w chłodnie. Na statek ten zapakowano na jeden raz aż 80.000 skrzyń pomarańczy.

Jest to pierwszy wypadek wysyłki pomarańczy w tak ogromnej ilości w jednym ładunku.

PODPISANIE UMÓW HANDLOWYCH.

W Rio de Janeiro w pałacu Itamaraty podpisano umowy handlowe pomiędzy Brazylją i Szwecją oraz Brazylją i Irlandją.

ZMIANA NAZW STACYJ.

Stacja kolejowa »Siqueira Campos« położona na linji kolejowej Parana — Santa Catharina, nazywać się będzie tak jak dawniej »Guarena«, natomiast stacja »Colonia Mineira« nazywać się będzie »Siqueira Campos«.

Paraná

ZABÓJSTWO DELEGATA POLICJI W IRATI.

Z Irati nadeszła telegraficzna wiadomość, że niejaki Ma-

noel Machado zabił delegata policji p. Otavia Barcelos

»Gazeta do Povo« podaje następujący przebieg wypadku: Manoelsinho Machado zamieszkały w miejscowości »Pinho« przyjechał na koniu do piekarni p. Bogdana Wasilewskiego ażeby kupić ciastek.

Przechodzący ulicą delegat policji Otavio Barcelos, widząc że Manoelsinho Machado ma za pasem broń palną, zbliżył się do niego i wezwał go ażeby oddał mu broń. Machado jednak nie posłuchał wezwania lecz prędko skoczył na konia i usiłował uciec. Delegat policji starał się zagrodzić drogę zbiegowi, lecz Manoelsinho wyciągnął rewolwer i oddał dwa strzały w kierunku delegata, który trafiony śmiertelnie padł martwy. Morderca zdołał uciec w kierunku »Pinho«.

ZLOT MŁODZIEŻY W CONTENDZIE UDAŁ SIĘ ŚWIETNIE

Ubiegłej niedzieli odbył się w Contendzie liczny Zjazd Młodzieży z pobliskich okolic i Kurytyby. Zlot udał się świetnie. Bliższe szczegóły ze Zjazdu podamy w przyszłym numerze.

KURYTYBA

KWESTJONARJUSZE MUNICYPALNE.

Prefektura municypalna Kurytyby rozdziela pomiędzy mieszkańców municypjum kwestjonarjusze, w których znajdują się pytania dotyczące majątku ruchomego i nieruchomego każdego mieszkańca, dalej ilość osób zatrudnionych lub zamieszkałych na danej posiadłości i t p.

Główny dyrektor Prefektury prosi nas o zwrócenie uwagi Czytelnikom, ażeby zechcieli wypełniać starannie nadesłane im kwestionarjusze.

PRZYBYLI DO KURYTYBY

— W ubiegłą sobotę (a nie w ubiegły piątek, jak mylnie podaliśmy) powrócił do Kurytyby po półrocznym pobycie w Polsce Ks. Ludwik Bronny, przełożony polskich Księży Misjonarzy w Brazylji.

Przy końcu obecnego miesiąca przybędzie do Brazylji jeszcze dwu nowych księży Misjonarzy.

— W tych dniach powróciła do Brazylji Siostra Stanisława Perz, nauczycielka w Kolegjum w Abranches, która wyjechała do Polski blisko rok temu. Siostra Perz w ciągu pobytu w kraju złożyła w Poznaniu egzamina instruktorskie i, jak się dowiadujemy, będzie tutaj instruktorką dla szkół Sióstr Miłosierdzia.

— Z Polski przybyła do Kurytyby małżonka p. Łakińskiego z synkiem i córeczką.

»SZCZĘŚĆ BOŻE« PAŃSTWU MŁODEMU

Ubiegłej soboty odbył się w Kurytybie ślub p. inżyniera Edwarda Jaworskiego z panną Janiną Walewską. Świadkami przy ślubie tak kościelnym jak i cywilnym byli: Dr. Jan Grabski, Szef Policji i p. Wójciech Twardowski.

Związek małżeński w zaimprowizowanej kaplicy w domu Pani Młodej w obecności licznych krewnych i znajomych pobłogosławił Ks. Jan Pałka.

Młodej Parze małżeńskiej składa Redakcja »Ludu« życzenia wszelkiej pomyślności.

— Dr. Benjamin Lins, profesor Uniwersytetu Parańskiego wytoczył proces studentom nieuczęszczającym na jego wykłady.

— Interwentor Stanu Parana wydał dekret mocą którego wszystkie księgi i dokumenta Stanu Parana z ostatniego dziesięciolecia zostaną przeniesione do Archiwum Publicznego.

PRZEMYSŁ I HANDEL

Sprawozdanie Zarządu Wydziału Przem.-Handlowego przy C. Z. P. z czynności do dnia 1.X.1931.

II. Kooperatywy

Skoro powstanie taka instytucja handlowa polska, jak to już zaznaczyliśmy, to wówczas można będzie przystąpić do organizowania handlu po kolonjach.

Zarząd Wydziału uważa, że tworzenie dzisiaj po kolonjach kooperatyw handlowych niema żadnego znaczenia, ponieważ bez istnienia tych kooperatyw bywa polski kolonista przy sprzedaży swoich produktów rolnych obdzierany ze skóry w pojedynkę przez obcego handlarza, zaś skoro powstaną kooperatywy handlowe, to bez istnienia polskiej centralnej firmy handlowej będą kooperatywy te tak samo obdzierane z skóry przez obcy handel. Rezultat więc będzie ten sam.

Natomiast, skoro będzie istnieć instytucja handlowa, o której wyżej mówiliśmy, to sprawa ta przedstawiać się będzie zupełnie inaczej. Instytucja taka będzie wówczas tą nadbudówką kooperatyw z którą kooperatywy handlowe będą mogły uprawiać handel płodami rolnemi, i w tej formie mają kooperatywy handlowe rację bytu i mogą przysporzyć tym kolonjom, które do tej formy handlu dorosły, poważnych korzyści.

Samo tworzenie kooperatyw handlowych w przeciwieństwie do kooperatyw wytwórczych już dzisiaj jest błędem, bo kolonja będzie miała w najlepszym razie tylko bardzo małą korzyść z swej kooperatywy, zaś przypuszczać należy, że wobec braku ludzi do prowadzenia takiego handlu powstanie w krótkim czasie po kolonjach zamęt i niezadowolenie.

Na pracę tę więc przyjdzie czas później.

III. Nawiązanie kontaktu z Polską.

Jeżeli więc zachodzi konieczność założenia takiej instytucji handlowej, to Zarząd Wydziału zastanawiał się w pierszym rzędzie nad istniejącemi możliwościami handlowemi takiej firmy.

Zarząd przyszedł do wniosku, że wobec niskiego kursu waluty brazylijskiej nie może być obecnie mowy o zorganizowaniu importu do Brazylji towarów z Polski. Ten stan rzeczy bardzo utrudnia utworzenie takiej firmy centralnej polskiej przy współdziałaniu czynników gospodarczych w Polsce.

Zarząd przystąpił do rozpatrzenia możliwości eksporu produktów brazylijskich do Polski.

W tym celu nawiązano korespondencję z Związkiem Towarzystw Kupieckich na Pomorzu jako instytucją, zrzeszającą najbardziej z handlem zamorskim obeznane kupiectwo polskie.

Korespondencja ta nosi charakter informacyjny i ma na celu zbadanie możliwości zbytu produktów tutejszych w Polsce.

Na nasze listy odpowiedzi dotychczas nie wpłynęły, więc należy nam poczekać na wynik.

[Dokończenie nastąpi]

PODOBNO GRUPKA LUDZI ORGANIZUJE ŚWIĘTO DZIECKA POLSKIEGO W KURYTYBIE!!!

Muszą to być naprawdę zdeklarowane, niepoprawne dzieciuchy, w najlepszem tego słowa znaczeniu — Ci, którzy pomyśleli o tem, by naszym »niestopociechom« i »urwisołciom« urządzić święto, wypełnione zabawami, grami itp., chwytającemi za duszę dziecka, atrakcjami, o których każdy niepełnoletni rozirzepaniec marzy i ciągnie do nich, jak natura wilka do lasu.

Będzie Święto Dziecka Polskiego w Kurytybie! — doprawdy jestem wzruszony niemniej niż Ejsmond, kiedy mówił lub pisał o dzieciach; o tych, jak ich nazywał »milusińskich«, co to są, jak kwiaty, co są radością i uśmiechem ziemi....

Czyż jest kto przeciwnego zdania?!

Proszę sobie bowiem wyobrazić, co może być milszego i rozkoszniejszego od takiego małego bobaska, co to pełza na czworaczka, bełkocąc przy tem coś do siebie, w zrozumiałym jedynie dla rodziców języku.

Hm, a że to najrozkoszniejsze maleństwo lubi czasem zrobić, w nieodpowiednim momencie, wiadomą niespodziankę — nie dowodzi to niczego. I w tem też może być urok... Zresztą każdy wiek ma swoje przywileje.

Za to, kiedy taka pociecha wyrośnie na pana lub panią, co to ma już całe cztery lata, wtedy życiodawcy naprawdę mają z swej latorośli najżywszą radość. Uważają je wówczas za fenomenalne i wróżą mu najwspanialszą przyszłość.

Miłość bowiem rodzicielska jest bezgraniczna i, jak każda miłość, tembardziej, że jest najwznioślejsza, lubi patrzeć na przedmiot ukochania przez szkła różowe. Najlepiej ma się rozumieć wychodzą na tem dzieciaki. Dlatego też, choć nieraz miłość rodzicielska jest zbyt bezkrytyczna i omylna, dużo jej się wybacza.

Ale wracam do tematu, schodzę znów na bruki kurytybskie, po których wkrótce przedefiluje nasza dzieciarnia, ciągnąc do Związku Polskiego, gdzie całe to święto będzie miało miejsce.

Święto to, jak mnie wtajemniczyła pewna osoba, w tej materji kompetentna, zakrojone jest na wspaniałą skalę.

Czego podczas tego święta nie będzie: zabawy, gry, tańce, zawody, popisy, niespodzianki, upominki — doprawdy żałuję bardzo, że skończyłem już lat kilka, a nawet kilkanaście, mógłbym się również wspaniale ubawić, jak nie potrafią ubawić się dorośli!

Zresztą, czyż dorośli znają się na zabawie? Proszę zapytać się pierwszego lepszego dziecka!

Tak, tak, muszą to być naprawdę zdeklarowane i zatwardziałe dzieciuchy — Ci, którzy urządzają Święto Dziecka Polskiego w Kurytybie, w dniu 31 października b. r. w sali Związku Polskiego — i to już od I-szej godz. po południu!

Radzę tym »dzieciuchom« i również wszystkim »milusińskim« od najmniejszych do największych; tym, co to są »pociechami« i »niestopociechami«, sprawić przyjemność tego rodzaju, by znaleźli się tego dnia wszyscy w Związku Polskim.

A więc do Dnia Święta Dzieci! Nikogo chyba na nim nie zabraknie — mnie napewno! r.

— Policja uwięziła niejakiego Antoniego Luszewskiego za kradzież konia w São José dos Pinhaes.

— Delegatem policji na Bacachery został zamianowany p. Leopold Belczak.

Rio Grande do Sul

P. PROF. LECH OBJEŻDŻA KOLONJE W RIO GRANDE DO SUL

P. prof. Konstanty Lech wyjechał z Kurytyby w ubiegły poniedziałek do Stanu Rio Grande do Sul.

W czasie miesięcznego pobytu swego w tym Stanie p prof. Lech zwiedzi kolonje: Erechim, Guarany, S. Feliciano, Porto Alegre, Rio Grande, Pelotas i inne pobliskie miejscowości.

Z całej Brazylji

— Z Rio donoszą, że układy o wymianę kawy brazylijskiej za węgiel niemiecki zostały zerwane.

— Z Niemiec wyjechał balon powietrzny wioząc 17 pasażerów do Pernambuco.

— W Pernambuco w miejscowości Aguas Bellas na żądanie rodziców rząd wprowadził do szkół publicznych naukę religji.

Telegramy

— Warszawskie dzienniki donoszą, że rząd zamierza podnieść opłatę pocztową z 25 na 30 groszy.

— Rząd polski złożył Lidze Narodów memorjał w sprawie rozbrojenia.

— Lotnicy polscy, Karpiński i Suchodolski wyruszyli w lot długości 7,000 kilometrów na linji — Warszawa Konstantynopol-Rzym-Londyn-Paryż-Wiedeń-Warszawa. Aeroplan ich jest w zupełności polskiego wyrobu.

— We Włoszech liczba bezrobotnych podniosła się w ostatnim miesiącu tak, że liczba ich sięga do 747:764 osób.

— W Trieście spuszczono na morze nowy okręt transatlantycki »Commandante di Savoia.

— W Stanach Zjednoczonych zmarł w miejscowości West Orange słynny wynalazca fonografu Tomasz Edison mając lat 84.

Powtórzenie Rewji

Pierwsza rewja Zas'u »Wiwat Kurytyba« z tak wielkiem powodzeniem wystawiona po raz pierwszy w Kurytybie przed trzema tygodniami, została powtórzoną w ostatnią sobotę, dnia 17 b. m.

Gra sympatycznego zespołu Amatorów Sceny była bez zarzutu jak w premierze; dekoracje — wspaniałe; muzyka — artystyczna; śpiew — zachwycający; tańce — cudowne; pogoda — prześliczna — słowem wszystko dopisało i zdawaćby się mogło, że nic nie stanęło na przeszkodzie, aby tym przynajmniej razem sala wypełniła się po brzegi. Niestety, wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu, sala świeciła przeraźliwemi pustkami! U nas wszystko jest możliwem, wszystko może dopisać, tylko nie nasza kochana publika! F P.

KOMUNIKAT Nr. 8
Biura Centralnego Związku Polaków w Brazylji w sprawie T-wa Oświatowo-Rolniczego w Affonso Penna.

T-wo Rolniczo-Oświatowe w Affonso Penna buduje nowy dom. Na wykończenie tego domu brakło im pieniędzy. T-wo to wydało akcje 50-cio milrejsowe z terminem 4-ro letnim, aby w ten sposób zebrać potrzebną sumę na wykończenie budowy.

Losowanie nastąpi w dwa lata po wykończeniu domu Towarzystwa. Towarzystwo gwarantuje 8%. licząc od dnia kupna akcji. Towarzystwo będzie ogłaszać wynik losowania w pismach polskich.

Na skutek prośby wyżej wymienionego T-wa i na podstawie uchwały Zarządu Głównego C.Z.P. niniejszem podajemy do wiadomości, że C.Z.P posiada do rozsprzedaży pewną ilość tych akcyj, które wysyła nabywcom natychmiast po nadesłaniu gotówki pod adresem:

União Central dos Polonos
Curitiba, caixa postal 412.

Komunikatem niniejszym C.Z.P. zwraca się do wszystkich Towarzystw polskich w Brazylji z gorącem wezwaniem:

Rodacy, popierajmy się nawzajem!

W myśl zasady: »jeden za wszystkich, wszyscy za jednego« stwórzcie braterską samopomoc i kupujcie akcje T-wa Rolniczo-Oświatowego w Affonso Penna!

W. Gr. Kowalski
Kierownik Biura C.Z.P.

„Owiata"

Składki członkowskie za rok 1931 złożyli PP.:

M. Musiałowski z Castro 60$, A. Mazur z T. Coelho 6$, J. Moręg z Portão 6$, W. Neuman z Kurytyby 3$, J. Siuta z M. Mallet 6$, M. Stolarski z N. Capivary 6$, H. Strakun z T. Coelho 6$, W. Tartas z Capo Eré 6$, SS. Rodziny Marji z P. Gomes, Kurytyba, 6$, S. Skrzyszowski z S. Candida 6$, A. Soczek z Araukarji 7$, J. Sabińska z Abranches 4$, Ks. S. Sojka z S. Candida 6$, W. Sobieraj z Lapy 6$, J. Wachowicz z Araucarji 6$, M. Wantuch z Abranches 6$, W. Wachowicz z Araukarji 6$, Ks. P. Warkocz z Irraty 6$, J. Wiśniewski z Kurytyby 7$, J. Zawiliński z T. Coelho 6$, Ks. I. Zebrzeski z Prudentopolis 6$, B. Benedykt z Kurytyby 3$.

Z. A. S.

Zawiadamia niniejszym swych członków, że Walne Roczne Zebranie zostało odłożone w drugim terminie na dzień 23 b. m. (w piątek) z początkiem o godz. 8-ej wieczorem.

Zarząd.

Dr. Sylvino P. de Araujo **VORONOFF**
wynalazca brazylijskiego lekarstwa

Fluxo Sedatina

kobieta jest ocaloną.

Słynny ten lekarz brazylijski jak również uczony rosyjski wynalazł lekarstwo

FLUXO SEDATINA

Pewna pani cierpiała na chorobę kobiece a po zażyciu lekarstwa **Fluxo Sedatina** doznała w przeciągu dwóch godzin ulgę: organizm jej został uregulowany wszelkie bóle znikły na zawsze.

Fluxo Sedatina poleca się lekarzom i akuszerkom,

Fluxo Sedatina używa się po wszelkich szpitalach i po Domach Zdrowia w São Paulo i w Rio.

Fluxo Sedatina można nabyć w aptekach.

Na żądanie daje się porady przysyła się znaczki nalist.

RIO — Rua Alz. N. 105.

Casa Universal
de
POGORZELSKI I SKOWRON
TERESINA — Parana
Agenci pism polskich.

Szkoła Sióstr Miłosierdzia

Pod wezwaniem Matki Boskiej Wspomożenia

— na —

Portão

Siostry Miłosierdzia prowadzą na Portão

Szkołę dla chłopców i dziewcząt
oraz
Internat dla dziewcząt.

Nauka odbywać się będzie w języku BRAZYLIJSKIM I POLSKIM, na żądanie uczyć się będzie języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego; nadto, robótek ręcznych, malowania i gry na fortepianie.

BLIŻSZE INFORMACJE oraz warunki opłaty szkoły i utrzymania w internacie można otrzymać u Sióstr Miłosierdzia na Portão, Avenida Republica Argentina 2416, codziennie od 8-mej do 12-tej rano.

Nowa Kolonja Polska w SENGES

30 lotów jest do nabycia wyborowej ziemi wśród świetnie zapowiadającej się Kolonji Um. Ruy Barbosa oddalonej 8 kilometrów od stacji i miasteczka SENGES. Po cenie od 300 do 400 milrejsów za alkier. Wpłata połowa ceny kupna z góry a reszta według umowy. Zainteresowani winni zwracać się osobiście nie odkładając, gdzie każdy zobaczy jak rośnie żyto, pszenica, owies, ryż, bawełna, kukurydza, ziemniaki, alfafa i t. d. Jechać ze Stanów południowych [do Sul] **Via Ponta Grosa do Sengés** a ze Stanów północnych [Norte] **Via Itararé do Sengés**. — Adres dla listów:

Sr. Boleslau Charko
SENGES — Parana — Brasil

Wapno, cement, cegły, piasek, dachówki, drzewo do budowli, farby i t. p.

MACEDO & CIA.

Posiadają największy skład wszelkiego
MATERJAŁU DO BUDOWLI
którego dostarczają w małej i wielkiej ilości — Wykonują plany i kosztorysy. — Udzielają wszelkich informacyj.

Rua João Negrão N. 621 — CURITYBA
Telefon 896 — Caixa postal 387

Casa de Saude „São Francisco"

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA
DR. JORGE MEYER FILHO
Rua São Francisco N 25 — Curityba.

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumathorax przy osobach cierpiących na płuca. — Nowoczesny aparat Roetgena. — Diatermja. — Sztuczne ultra fioletowe, promienia słoneczne, Zystokopja i t. d. — Przyjmuje od godziny 10-ej do 11 połud i 1—5

Farby BAYER
są najlepsze
do farbowania wszelkich materjałów
CARLOS LUHM — Rua Riachuelo 161—CURITYBA

Kupuję kupony P. K. O. płacąc po 1$500 za złoty
STEFAN WOLSKI
Rua Angelo Sampaio Nr. 41
lub C. P. 222, Curityba.

GARANTOL — Dereszka do zakonserwowania świeżych jaj na cały rok. Pacuszka Garantolu — kosztuje tylko 2$000, którą można zakonserwować 100—200 jaj.
Armazen GUILHERME
Arthur E. Etzel
Rua Assunguy 1 — Curityba.

Mala Real Ingleza

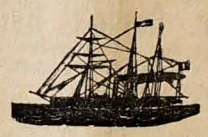

H. Chieftain 19 października do Rio, Madeira, Lissabon, Leixões (via Lissabon], Vigo, Cherboug i Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires:

Asturias	26 Października
H. Brigade	3 Listopada
Dairo	7 »
Almanzora	16 »

—o—

Z Santos do Europy:

H. Chieftain	26 Października
Demerara	2 Listopada
Asturias	7 »
H. Princess	9 »

—0—

Sprzedaje się szyfkarty 3-ciej klasy do Europy: jak do **Polski**, Łotwy, Irlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Austrji, Rumunji, Bessarabji.
Informacji udziela Agencja:
Cia Marte
Rua 15de Novembro 257-261—
Caixa postal 220—CURITYBA

ADWOKACI
Dr. J. Berquo F Coelho
Dr. Jan Grabski
Rua 15 de Novembro 413. — 1-ro andar — sala 7
CURITYBA—Paraná—Brasil

Apteka Tell
DROGARIA
Sigel Etzel & Cia.
Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.
Vermicida Tell wróg robaków i glist
Farby Tell najlepsze do farbowania ubrań i sukienek.
Fermento Tell ekonomiczne drożdże do ciasta i chleba.
Recepty lekarskie załatwia się rzetelnie i susumiennie.

APTEKA
HUMANITARIA — DROGARIA
Rua Dr. Trajano Reis N 3—**Curityba**
Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach uiskich.
Recepty lekarskie załatwia się prędko sumiennie.

Nowo otwarty
PENSJONAT
Kuchnia Polska, wygodne pokoje, ceny przystępne
Rua Paula Gomes 34, Curityba

ZNAWCY PIWA WOLĄ DZIS PIĆ NOWE, SŁYNNE JASNE Z WSPANIĄŁEJ FERMENTACJI TAK ZWANE PIWO
CORÕA
które ma dobry smak i kosztuje tylko tuzin flaszek 11$000
Piwo dostarcza się do domu.
Adres:
CERVEJARIA »CRUZEIRO« — Telefon 7511 495

BALSAMO STA HELENA
Infallivel contra dôres.
leczy reumatyzm, bóle piersiowe, bóle zębów, uszu, newralji, kolki świeże rany i t. p.
Lekarstwa tego zażywa przez nacieranie.
Jest do nabycia we wszystkich

Sklep
Artykułów Spożywczych
Rocha Piekarza, Spółka Tomasz Kubis
Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkta krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe zagraniczne.
SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE
Nawozy Sztuczne i Mąkę Kostną
PRAÇA CORONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO
CURITYBA

Pijcie najlepszą **Kawę Tosca**
Do nabycia we wszystkich sklepach.

domu rodzicielskiego. Tam bowiem zmienia się zwykle bieg życia z początkiem roku szkolnego. Przyczyną tego są wpływ i wola szkoły, która każdego poranka budzi nietylko całe szeregi dzieci i tem samem ożywia również tyle rodzin lecz powoduje nieraz programowy podział dnia. I życie owych malców staje się odtąd bardziej planowe, regularne i celowe. Dzieci przechodzą w swem życiu pierwszą ważniejszą metamorfozę; to też teraz widzieć można na miejscu bawiących się dotychczas bez troski żyjących istot inne, które, już kłopotami szkolnemi obarczone, jednak uczyć się i pracować potrafią, by wykazać pewne umiejętności i wiadomości, postępy i zdolności w rozwiązywaniu zadań szkolnych.

Aby przytem osięgnąć możliwie najlepsze rezultaty, rodzice, krewni, rodzeństwo lub też znajomi pomagają dzieciom w domu przy odrabianiu tychże zadań. Biorą oni udział w tej akcji z rozmaitych pobudek. Jedni czynią to z zwykłego obowiązku rodzicielskiego, drudzy z ambicji lub dla dobra dziecka, by mu ułatwić otrzymanie promocji i zdobycia wiadomości, potrzebnych dla życia i zawodu: inni zaś robią to dlatego, że interesują się dziećmi, szkołą lub tym czy owym przedmiotem.

Z tych a może i innych jeszcze powodów zbliża się więc do małego Staszka, który właśnie przy stole odrabia jakieś tam zadanie matematyczne, sfatygowany całodzienną praca tatuś. Widząc, że synkowi niesporo idzie robota, przegląda on jego zadanie i pomaga chłopcu nierzadko w ten mniej więcej sposób: »Patrz Staszko, to całkiem proste, wpierw musisz dodać tę liczbę, potem pomnożyć przez to i td.« Synek posłusznie pisze, co ojciec dyktuje, nic jednak z tego wszystkiego nie rozumie. Innym razem ten sam chłopiec ma napisać wypracowanie. I znów sumienny i obowiązkowy ojciec pomaga, podpowiadając mu zdanie po zdaniu.

Bardzo dobrze, brawo, cześć takiemu ojcu, pomyślą jedni—lecz nie wszyscy. Będą przecież i tacy, którzy zwrócą nieco uwagi na to, jak ów ojciec Staszkowi pomaga. Udzielenie pomocy może bowiem być różnorakie. A jednak trzeba zawsze zważać na sposób i miarę udzielonej pomocy, bo można przez nadmiernie i źle udzieloną pomoc dziecku szkodzić i osięgnąć wbrew coś innego. Szkody wywołane nadmiarem udzielonej pomocy, nieraz większe być mogą od braku dostatecznej lub zupełnej pomocy. C. d. n.

CO ROBIĄ UCZNIOWIE W KOLEGJUM IM. H. SIENKIEWICZA W KURYTYBIE.

W numerze 62 »Ludu« mój kolega Ludwik Wachowicz opisał co słychać w naszem Kolegjum kurytybskiem. Otóż między innem jest wspomniane, że uczniowie zorganizowali Kółko upiększania sal i Kółko sądu koleżeńskiego; obok tych istnieją jednak i inne organizacje uczniowskie, które są wyłaniane na miesięcznych zebraniach uczniowskich: ot jak administracja sklepiku, który zaopatruje uczniów w potrzebne przedmioty szkolne, oraz uczniowskie czytelnie.

W tym roku szkoła posiada własną bibljotekę liczącą 1200 tomów, w sporej liczbie autorów współczesnych, z której uczniowie korzystają jak najwięcej.

W roku 1930 zakupiono przyrządy do introligatorstwa. Uczniowie III-go kursu zajmują się oprawianiem książek, dotychczas oprawiono sporo zniszczonych książek, należących do bibljoteki szkolnej. Pierwszy kurs raz w tygodniu ma roboty ręczne, które, niektórzy, bardzo pięknie wykonywują.

Samorząd na zakończenie roku szkolnego urządza piękne przedstawienie oraz popis chóru pod dyrekcja p. prof. Żaczkowskiego.

W ten sposób kształcą się uczniowie Kolegjum, ażeby później mogli samodzielnie pracować jako nauczyciele, czy to w mieście czy też na kolonji.

Kochani Rodacy! posyłajcie swoje dzieci do szkoły średniej w Kurytybie, popierajcie to Kolegjum, ażeby wzniosło się na najwyższe szczyty. Wszak nauka jest niezbędną dla każdego człowieka, ona otwiera drogę na cały świat.

Uczeń III-go kursu, szkoły średniej im. H. Sienkiewicza
Franciszek Cionek.

Nr. 10 Rok VIII

NASZA SZKOŁA

DODATEK OŚWIATOWO-PEDAGOGICZNY DO »LUDU«
Organ Zrzeszenia Naucz. S. P. w Brazylji pod redakcją Wł. Radomskiego

25-lecie walki o Szkołę Polską

25 lat....

Czasokres zamykający nieraz w sobie całe życie. A nieraz będący ułamkiem dobrej lub złej doli człowieczej, 25 lat...

Ileż przeżyć, zdarzeń radosnych lub smutnych, w sobie często zawiera: ileż wspomnień po sobie zostawia na dnie duszy?! Wspomnień, co nieraz są, jak zły sen, jak koszmar, co w mroczne, rozpaczne noce przytłacza serce ciężkiem, jak kamień młyński, przerażeniem, rodzącem się z upokarzającego osadu, jaki zaległ w duszy w czasach, kiedy człek u siebie czuł się, jak szczuta zwierzyna, prześladowany na każdym kroku za najmniejszy niedozwolony odruch.

Przerażenie?! — może ono jest udziałem ludzi słabych? — nie w ujemnem tego słowa znaczeniu. Ale ludzi słabych jest na świecie najwięcej, słabość zresztą jest cechą czysto ludzką. Może dlatego było tyle i jest przemocy na świecie? A może, gdyby byli sami silni ludzie, byłoby jeszcze gorzej? Jeśli weźmie się pod uwagę, że ludzie silni są często despotyczni, despotyzm zaś rodzi nie sprawiedliwość, chciwość, zawiść, okrutność i niema wcale serca. A cóż może być trwałego — co nie płynie z serca, co nie jest dobrem?

Wiadomo nam, że despotyzm i przemoc zawodzą na dalszą metę.

Cóż pomógł despotyzm i przemoc moskiewskich władców? czyż Murawiew i jemu podobni zdołali zabić polską duszę? czy najsroższe prześladowania, katorga i masowe egzekucje zdołały unicestwić czucie narodowości w gnębionym narodzie polskim? czy starły Polskę z powierzchni Europy?

Wzbudziły jedynie przerażenie które podsyciło ukochanie tego, co było prześladowane. Przerażenie nie pozwalało zapominać, co było przyczyną jego narodzin. Przerażenie było tem, co kazało szeptać w dzień i w nocy, duszom prześladowanym i gnębionym: musimy pilnować się, musimy bronić tego, co nam chcą wydrzeć przemocą. Przerażenie to wreszcie przeszło w zapamiętałość, rozpłomienioną nad-ludzką miłością dla prześladowanej Ojczyzny. Miłość zawsze zwycięża!

Miłość dla Ojczyzny wywiodła Polaków z niewoli. Despotyzm i przemoc moskiewskich władców runęły w gruzy. Nie pomogła też nienawiść i przemoc prusactwa. Zrodzone z nienawiści moskiewskiej i pruskiej, zło zdławiło ich samych.

Zostały dziś jedyne wspomnienia chwil złych i pełnych przerażeń.

Szczęśliwi są ludzie, których nigdy nie przerażano, sny ich są spokojne, wspomnienia złe nie nawiedzają ich koszmarem w niespokojne noce....

Są to jednak ludzie, którzy nie żyli w czasach przemocy, którzy urodzili się w wolnej, niepodległej ojczyźnie. Obowiązkiem jednak ich jest zdawać sobie sprawę z czasów przemocy, by niemi sycili miłość swą do ojczyzny, zdobytej poświęceniem i

„A Vencedora“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.

Cukierki malaowe, kokosowe, mietowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się że są najtańsze najlepsze w Kurytybie. **FRANCISZEK LACHOWSKI**

Curityba — Rua Cabral N. 451 — Curityba

Pierwszorzędny Polski Skład

Artykułów Spożywczych

Władysława Józefa Brzezińskiego

przy RUA IGNACIOLUSTOZA 41, rógRUA DUQUE de CAXIAS

Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu Otóż w moim składzie można kupić tanio i dobre artykuły spożywcze jak: **cukier, mąkę, ryż, ziemniaki**, otręby i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzących. — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. — Narzędzia kuchenne stołowe; narzędzia do uprawy ogrodów.

Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprowadzam je bez pośredników za gotówkę i dlatego mogę sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić mój skład. **Władysław Józef Brzeziński**

„Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique“

KOMPANJĄ OKRĘTOWA PODEJMUJE SIĘ SPRZEDAŻY BILETÓW BEZPOŚREDNIO DO KAŻDEGO MIASTA W POLSCE i odwrotnie bilety chamada z Polski do Brazylji.

JEDNOLITA TRZECIA KLASA.

Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylją i Argentyną.

Doskonała organizacja przy sprowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy Centralnej a szczególniej z POLSKI.

Informacje w języku polskim i brazylijskim udziela

P. TEOFIL G. VIDAL

Curityba -- Rua 15 de Novembro 605

Paraná

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w »LUDZIE«

Polski Hotel i Restauracja „BRASIL“

W pobliżu dworca kolejowego.

W tem elegancko urządzonym **Hotelu** przyjmuje pensjonarzystów i podróżnych, obliczając mieszkanie i wikt po cenach umiarkowanych.

Bar i Restauracja Brasil otwarta w dzień i w nocy z obsługą dla wygody gości. Wanny i przysznice.

Obiady ciepłe i zimne oraz kolacje o każdej porze z kąski. Zawsze prawdziwe szurasko riograndeńskie. — Wszelkie napoje nacjonalne i zagraniczne. — Zawsze świeży szops.

Właściciel: **LEOPOLD RAYNIAK**

Rua Mar. Floriano Peixoto 722

Curityba — Parana — Brasil

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna.

Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pęcherza i włosów.

Klinika dla dzieci. — Leczy Żylaki oraz rany na nogach bez operacji.

Leczy sztucznemi promieniami Diatermia

Konsultorjum i rezydencja: Rua 15 de Novembro 35. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-ej do 6-ej.

Rez: RuaCommendador Araujo 970 — Telefon 424

SKŁAD MEBLI

Firmy:

JAKÓB KOZIEŃ

RUA SÃO FRANCISCO 64

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołyski, stoły, kredensy szafy, kuchenne, sofy, kanapki i t. p. powyżej wspomniane sprzęty wykonuje się na zamówienie. Ceny są bardzo niskie

Kupuje się **KASZĘ** w każdej ilości. Płaci się po 5$000 za kwartę.

CASA NEW YORK

Praça Generoso Marques N. 52 —

Curityba

SKŁAD NASION JARZYN I DZEWEK OWOCOWYCH w składzie

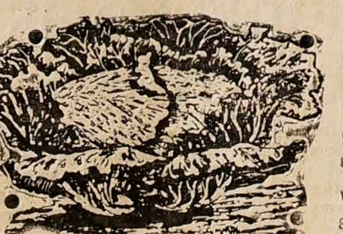

SEMENTEIRA

Travessa Oliveira Bello Nr 33

A. H. & Cia

Drzewka owocowe najrozmaitszych gatunków sprzedaje po cenach bajecznie niskich.

Wyrabia bukiety wianki, rysunki do ogrodów i parków.

Nasiona świeże i gwarantowane; wysyłamy pocztą i koleją na całą Brazylję.

CENY NISKIE.

Bank Francusko - Włoski

dla Południowej Ameryki

Ulica 15 de Novembro — Róg 1-ro de Março

Curityba

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100 MILJONÓW

FUNDUSZ REZERWOWY Frs. 137 MILJONÓW

33 Filje w Brazylji, Francji, Argentynie, Urugwaju, Chile i Kolumbji. Korespondent oficjalny Skarbów francuskiego i włoskiego.

Załatwia wszelkie operacje Bankowe na najlepszych warunkach.

Podejmuje się przesyłek pieniężnych do Polski w złotych w każdej innej walucie za pośrednictwem następujących banków:

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa.

Filje: Baranowicze Będzin, Brześć n/ Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kowel, Kraków, Łódź, Lublin, Lwów, Płock, Poznań, Radom, Równe, Sosnowiec, Wilno i Włocławek i korespondenci we wszystkich miastach polskich.

Bank Francusko - Polski, Paryż

Filje Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań i Warszawa

ELIXIR WESTFALEN

Bardzo dobre do trawienia

Leczy: **Żołądek, wątrobę, wnętrzności,** gorycz żołądka, pobudza apetyt i działa przeciw zatwardzeniu.

Bierze się łyżeczkę z wodą po obiedzie i kolacji.

Do nabycia we wszystkich Aptekach i Drogerjach.

Piwa Ciemne z Atlantyki; SOBERBA, MUENCHEN, PORTER, TOURINHO mają największe wzięcie.

ukochaniem tych, którzy żyli w czasach przerażenia tak jeszcze niedawnych!

Jeszcze kilkanaście lat temu w królestwie Polskiem rozbrzmiewał obcy nam język, jeszcze tak niedawno zabraniano naszej młodzieży uczyć się w ojczystym języku. W ukryciu szeptano sobie w najdroższej mowie o dniach wolności i chwały, które muszą wrócić.

A kiedy prześladowania dosięgły zenitu, młodzież szkolna w obronie mowy ojczystej podniosła bunt. Rozpoczęła się walka, która zahartowała dusze młodzieży polskiej i zmusiła władze rosyjskie do pewnych ustępstw.

Było to 25 lat temu.

Dziś o tem pozostały jedynie wspomienia.

W Polsce uczczono 25 lecie walki o szkołę polską wspaniałym pochodem. Jednocześnie powołano do życia komitet obchodu 25 lecia walki o szkołę polską, który postawił sobie za cel: otoczenie opieką polskiej dziatwy poza granicami Ojczyzny, zebrano na ten cel w krótkim czasie na terenie kraju, pół miljona złotych które zostaną przeznaczone na pielęgnowanie mowy ojczystej wśród Polaków, żyjących zdala od macierzy: na pielęgnowanie tej mowy, za którą ponieśli tyle poświęceń i tyle kwi wylali nasi ojcowie...

— — — — — — — —

W Kurytybie powstał komitet obchodu 25-lecia walki o szkołę polską oraz Dnia święta Dziecka Polskiego, który w dniu 31 października b. r. urządza uroczystość dla dzieci i dorosłych w sali Związku Polskiego.

Nikogo z Polaków w dniu tym nie powinno zabraknąć w Związku Polskim. W.

KILKA UWAG O NAUCZANIU HISTORJI W SZKOLE POWSZECHNEJ.

Nie mam zamiaru pisać ani o materjale, jaki zakreśla program dla nauczania tegoż przedmiotu, ani poruszać wskazówki metodyczne, również podane w programie, ale chcę zwrócić uwagę na nasilenie, z jakiem nauczycielstwo realizuje dany materjał nierównomiernie, niejednolicie, a to z ogromną szkodą dla uczącej się młodzieży. Piszę to na podstawie praktyki wieluletniej. Otóż, czy weźmiemy zakres materjału oddziału III, czy IV i t. d. nauczyciele, nie licząc się zupełnie z ekonomją czasu, oraz z tem, że w bardzo wielu szkołach – szczególnie po wsiach, w szkołach niższego typu — frekwencja w niektórych miesiącach roku szkolnego dochodzi bardzo często do 50 proc. nieobecnych, zamiast prowadzić pogadanki historyczne lub podawać tylko obrazy ważniejszych chwil naszej przeszłości, ułożone w porządku chronologicznym« — opracowywują z młodzieżą nierzadko na podręczniku »całokształt kursu historji«. I stąd pochodzi ten fakt, że o ile ze zdarzeniami historycznemi za Piastów młodzież jest stosunkowo dość dobrze obznajomiona — to już czasy Jagiellonów są słabiej opanowane, czasy Wazów i następne jeszcze słabiej, a na dalsze wypadki historyczne, aż do czasów dzisiejszych, współczesnych i na wyciągnięcie z tychże wartości wychowawczych, o które przedewszystkiem przy nauczaniu historji chodzi, są bardzo słabo nierzadko prawie, że już nieopanowane, albo tylko po wierzchu muśnięte. I skąd to pochodzi?

Otóż nauczyciel, widząc, że czas umyka, a materjału jeszcze sporo, przerabia go w coraz szybszem tempie — a zatem i powierzchownie. I dlatego odbija się ten proceder na

zdarzeniach historycznych Polski od czasów porozbiorowych aż do czasów dzisiejszych. Ten dział dziejów Polski, w którym program umieścił »Z walk o Niepodległość«, »Udział wojsk polskich w wojnie powszechnej 1914—1918 r.« Wreszcie o »Wielkiej Wojnie, udziale Polaków« i t. d. jest naprawdę nie tak przyswojony, jak na to zasługuje w zupełności. A wielka szkoda. Przecież zdarzenia historyczne dzisiejsze, to dalszy ciąg tych walk i wzmagań się Polski z nieprzyjaciółmi i wrogami odwiecznymi. A teraz, jakie płyną z tego konsekwencje?

Przeczytajmy, jakie cele nauczania zakreślił program historji. Otóż podano w nim, że celem jest »zainteresowanie uczniów sprawami narodowemi: przeszłością, teraźniejszością i przyszłością kraju«. Zapewne, że w tych »sprawach« będzie się mieścił i »ustrój społeczny i polityczny« i »wybitne wydarzenia i wybitne postacie z dziejów ojczystych«, oraz i »najważniejsze momenty z dziejów powszechnych«, bo to wszystko celami nauczania tego przedmiotu jest objęte. I właśnie na te »sprawy«, których odległość czasowa jest niedaleka, czy 150 lat, czy sto, czy 50 czy kilka lat zaledwie – brak jest czasu. A przecież młodzież ma zainteresować się także i »przyszłością kraju«. Jakże z tego wybrnąć nauczycielowi, który — jak wogóle każdy człowiek — pozbawiony jest daru proroczego, a wszelkie kombinacje teorytyczne — zwykle życie przekreśla. Ale jedno jest pewne. Jeżeli zaznajomimy uczniów możliwie najdokładniej, jak na to umysł w tym rozwoju pozwoli, z teraźniejszością, to zapewne przyszłość wypłynie z teraźniejszości, i ta przyszłość będzie taką, jaką życie teraźniejsze je zgotuje a ten uczeń w »przyszłości« dobrze się zorjentuje, który będzie znał »sprawy«, o których wyżej była mowa.

W nauczaniu historji nauczyciel ma działać na »uczucie i wyobraźnię« uczniów, ma »podawać najważniejsze fakty, które istotnie miały wpływ na bieg dziejów Polski«, a przytem ma pamiętać, że »zbyt wielka ilość szczegółów zaciera rysunek obrazu«. Ojóż się jednak dzieje? Nauczanie historji w wielu szkołach to tłoczenie ogromnej ilości drobiazgów, uczenie sposobem pragmatycznym historji królów — zamiast metodą elementarną podawać pewne fakty historyczne t. z. uczenie historji tylko dla historji. I to jest powodem, że bardzo mała liczba nauczycieli dociera do teraźniejszości i istotne cele nauczenia historji osięga.

Jakie więc płyną stąd wskazania?

1) Możliwie najrychlej dotrzeć przy nauczaniu historji do faktów porozbiorowych.

2) Poznać możliwie najdokładniej teraźniejszość.

3) Z tej nauki wyciągnąć to, co stanowi istotę nauczania historji w szkole powszechnej t. j. działać na »wyobraźnię«, »uczucie«, a z uczucia wypłynie wola, z woli czyn obywatela-Polaka. I to będzie wtedy nie nauczaniem historji, ale nauczaniem czegoś z »historji«. [Przyjaciel Szkoły]

Dr. P. Kulański.

Przyp. Red. Całkowiecie zgadzamy się z autorem. Przy nauczaniu historji, winniśmy szczególną uwagę zwrócić na dzieje Polski porozbiorowej, a zwłaszcza współczesnej.

Pomoc domowa przy odrabianiu zadań szkolnych

Dzień, w którym dziecko po raz pierwszy idzie do szkoły, ma niełada znaczenie nietylko dla niego samego lecz również dla rodziców i